



Prezydent  
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 28 listopada 2013 roku

Uczestnicy i Organizatorzy  
IX Kongresu Ekonomistów Polskich

Szanowna Pani Prezes,  
Szanowne Panie i Panowie – Uczestnicy Kongresu,  
Szanowni Goście Honorowi!

Nasza złożona terażniejszość, postępująca globalizacja, polityczne i cywilizacyjne przemiany w świecie pokazują, jak bardzo potrzebna jest w Polsce refleksja nad kwestiami ekonomicznymi, gospodarczymi i społecznymi. Z satysfakcją przyjąłem więc wiadomość o dziewiątym już Kongresie Ekonomistów Polskich zorganizowanym przez zasłużone Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Jest mi bardzo miło powitać uczestników spotkania. Doceniam wartość tej wspólnej debaty polskich ekonomistów reprezentujących środowiska naukowców i praktyków. Cieszę się, że biorą w niej udział również przedstawiciele rządu, parlamentu i samorządów, a także rektorzy wyższych uczelni.

Wybiegają Państwo myślą w przyszłość, ze świadomością inspirującej roli tradycji. Historia naukowej refleksji ekonomicznej sięga w Polsce XVI wieku, gdy swoje rozważania o polityce pieniężnej formułował Mikołaj Kopernik. Ważnym punktem odniesienia pozostaje Pierwszy Zjazd Ekonomistów i Prawników, zorganizowany w Krakowie w 1887 roku przez polskich ekonomistów z trzech zaborów. Kolejne kongresy wpisywały się na trwałe w rodzime życie naukowe i gospodarcze. Stawiały istotne diagnozy, dotyczące kondycji naszego państwa i gospodarki, przedstawiały propozycje reform. Dla mnie jako polityka szczególnie charakter miał VIII Kongres, który odbył się w 2007 roku – po raz pierwszy od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej – i poświęcony był debacie nad nowym miejscem naszego kraju w światowej gospodarce.

Dzisiaj obradują Państwo w szczególnych okolicznościach. Świat, Europa i Polska odczuwają skutki globalnego kryzysu, którego jednym z zasadniczych źródeł wydaje się systemowe zachwianie równowagi między realną gospodarką a sektorem finansowym. Cieszyć mogą oznaki gospodarczego ożywienia, choć następstwa kryzysu nadal pozostają wyzwaniem. Cofająca się fala recesji odsłania nowy obraz świata, nowe tendencje na globalnych rynkach, wyraźne przetasowania w gospodarczych rankingach. Na tym tle doniosłe jest pytanie o przyszłość Polski. Mamy świadomość, że oprócz problemów epoki pokryzysowej musimy zmierzyć się z naszymi własnymi dylematami. Dotyczą one m.in. sytuacji demograficznej, aktywizacji zawodowej Polaków, rozwijania konkurencyjności i innowacyjności naszej gospodarki czy też konsolidacji finansów publicznych, która jednocześnie nie powinna osłabiać źródeł wzrostu.

Liczę, że Kongres będzie dobrym miejscem do dyskusji nad skalą oraz konsekwencjami głębokich przemian gospodarczych i społecznych, których doświadczamy we współczesnym świecie. Wyraźnie widać, że przed naukami ekonomicznymi stają pytania fundamentalne, a zarazem tak złożone, że trudno o natychmiastowe gotowe rozwiązania i jednoznaczne odpowiedzi. A jednak nie można zrezygnować z dociekań i poszukiwań. Szeroko i odważnie zakreślają Państwo pole refleksji. Świadczy o tym hasło Kongresu: *Ekonomia dla przyszłości. Odkrywać naturę i przyczyny zjawisk gospodarczych*. Dziękuję Państwu za gotowość do podejmowania tak ambitnych wyzwań.

Gratuluje Radzie Programowej Kongresu śmiałości w doborze jego wiodącego tematu, składam uczestnikom konferencji i członkom Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego podziękowanie za wkład w rozwój polskiej gospodarki i myśli ekonomicznej. Życzę Państwu udanej realizacji zakreślonych przez Kongres celów, wielu dobrych rozmów i inspirującej wymiany myśli.